

Sygn. akt II Ca 683/18

WYROK

1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Żurawska

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2018 r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **S.A. w B.**

przeciwko **A. K.**

o zapłatę 6.192,40 zł

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 18 kwietnia 2018 r., sygn. akt I C 91/18

I. oddala apelację,

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej 135 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 683/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 18 kwietnia 2018 r., Sąd Rejonowy w pkt I zasądził od pozwanej A. K. na rzecz strony powodowej (...) S.A. w B. 120,20 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 kwietnia 2016 r.; w pkt II dalej idące powództwo oddalił, zaś w pkt III zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej 1.834 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie umowy z 1 października 2015 roku powodowa spółka pożyczycyła pozwanej (...) zł. Całkowita kwota pożyczki wypłacona pożyczkobiorcy to (...) zł, poza tym pozwaną obciążono dodatkowo kosztami ubezpieczenia w wysokości (...) zł, opłatą przygotowawczą (...) zł, wynagrodzeniem umowy i (...) zł także całkowity koszt pożyczki wyniósł (...) zł. (...) wyniosła (...). Tak wyliczoną całkowitą kwotę do zapłaty – (...) zł pozwana zobowiązana uiszczyć w 18 miesięcznych ratach po (...) zł. Dla zabezpieczenia spłaty zobowiązania pozwana podpisała weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową, w której upoważniła stronę powodową do wpisania domicyliu wiatą i wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą jej zadłużeniu łącznie z kosztami sądowymi. Jako że pozwana nie regulowała w terminie rat pożyczki pismem z 2 marca 2016 roku powodowa spółka wypowiedziała umowę wskazując, że zadłużenie na ten dzień wynosi (...) zł. Na kwotę tą składało się: niezapłacona kwota pożyczki (...) zł, (...) zł tytułem odsetek umownych, (...) zł, jako koszty windykacji stanowiące (...) w pozostałej do zapłaty całkowitej kwoty pożyczki (zgodnie z pkt 9. 2

ppkt b umowy), (...)zł tytułem opłat za monity na podstawie załączonej do umowy tabeli oraz (...) zł tytułem odsetek od zadłużenia przeterminowanego. Na taką też kwoty strona powodowa wypełniła wręczony jej wcześniej weksel in blanco, wskazując, jako miejsce płatności B. oraz termin zapłaty na dzień 1 kwietnia 2016 roku. Pismem z drugiej marca 2016 roku wezwano A. K. do wykupu weksla. Pozwana tytułem spłaty zadłużenia uiszczała na rzecz strony powodowej łącznie kwotę (...) zł.

Rozważając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy wskazał, że stan faktyczny sporu ustalił na podstawie przedstawionych przez strony dowodów w postaci dokumentów, które nie były wzajemnie kwestionowane. Nie było sporu także odnośnie kwoty dotychczas uiszczonej przez stronę pozwaną. Zarzuty sprzeciwu opierały się na podważeniu postanowień umowy dotyczących naliczania dodatkowych kosztów związanych z ubezpieczeniem i windykacją, które wobec pozwanej, jako konsumenta uznane powinny zostać za bezskuteczne. W ocenie Sądu, postanowienia łączącej strony umowy dotyczące zapłaty niezwykle wysokiej, znacznie przynoszącej wartość wypłaconej pozwanej pożyczki, składki ubezpieczeniowej w rozmiarze (...) zł oraz obciążenie kosztami windykacji określonymi ryczałtowo, jako (...) kwoty pozostałej do zapłaty nie znajdują usprawiedliwienia i są sprzeczne z dobrymi obyczajami, naruszając w sposób ewidentny interes konsumenta - w okolicznościach sporu pożyczkobiorcy. Nie trzeba prowadzić wnikliwej analizy rynku ubezpieczeniowego, aby dojść do wniosku, że składka ubezpieczeniowa znacznie przekraczająca kwotę wypłaconej pożyczki, z krótkim, bo 18 miesięcznym terminem zwrotu, jest nieadekwatna do zakresu ochrony ubezpieczeniowej i objętego nią ryzyka. Trudno znaleźć w obrocie powszechnym umowy ubezpieczenia, w których składki przewyższają wartość ubezpieczonego mienia. Podobnie, zdaniem Sądu, nie ma żadnych podstaw do zryczałtowanego naliczenia opłat windykacyjnych niezależnie od faktycznej wysokości tychże kosztów, zwłaszcza pamiętając, że strona powodowa obciążyła pozwaną odrębnie opłatami za monity dotyczące spłaty wierzytelności. Jednocześnie, z punktu widzenia umowy stron, czyli umowy pożyczki stypizowanej w artykule 720 § 1 kodeksu cywilnego, analizowane wyżej postanowienia umowy nie stanowią elementów istotnych przedmiotowo, które sformułowane wprost nie podlegają ocenie z punktu widzenia abuzywności. Wspomniane zabezpieczenie poprzez ubezpieczenie jest narzuconym we wzorcu kontraktem dodatkowym, zaś zryczałtowana opłata z tytułu kosztów windykacji jest świadczeniem ubocznym, ewentualnie aktualnym w przypadku niewykonania zobowiązania. Mając to wszystko na uwadze, Sąd pierwszej instancji, uznając pozostałe postanowienia umowy stron za dopuszczalne z punktu widzenia ochrony pozycji konsumenta, odliczył od w ogólnej sumy zadłużenia (...) zł sumy: (...) zł zapłacone dotychczas przez pozwaną, (...) zł naliczone, jako koszty windykacji oraz (...) zł tytułem kosztów ubezpieczenia spłaty pożyczki. Do zapłaty na rzecz strony powodowej pozostaje, zatem kwota (...) zł. Od tej też kwoty Sąd zgodnie z treścią weksla zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie. O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 100 zd. 2 kpc.

W apelacji od powyższego wyroku, strona powodowa zarzuciła naruszenie art. 3 kpc, art. 227 kpc, art. 232 kpc i art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 6 kc, poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że zawarta przez strony umowa pożyczki zawiera postanowienia niezgodne z ochroną konsumenta. Mając na uwadze powyższy zarzut, strona skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Wniesiony przez stronę skarżącą środek zaskarżenia stanowi, bowiem w istocie jedynie polemikę z treścią orzeczenia Sądu pierwszej instancji, w sytuacji, gdy niekwestionowane ustalenia faktyczne oraz wywody prawne należało uznać za prawidłowe i zasługujące na aprobatę, nie widząc potrzeby ich ponownego przytaczania. Przechodząc tym samym do oceny prawnej wniesionej apelacji, zwrócić w pierwszej kolejności należy uwagę, że ogranicza ona dotychczasowe żądanie strony i de facto skupia się wyłącznie na zasadności / w ocenie strony skarżącej / roszczenia w zakresie opłaty przygotowawczej. Zdaniem strony powodowej, opłata ta jest częścią głównych świadczeń strony, a zatem nie poddaje się kontroli z punktu widzenia ich abuzywności. Z tą oceną nie sposób zgodzić się w żadnej mierze. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim / tekst jedn.: Dz. U. z 2011 r., poz. 993 /, przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż (...) zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela

lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. W szczególności za kredyt konsumencki uznaje się umowę pożyczki, jaka to też została zawarta w niniejszej sprawie. Zgodnie z art. 720 § 1 kc, w zakresie essentialia negotii umowy pożyczki mieści się przeniesienie na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko, co do gatunku, gdy biorący pożyczkę zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Głównym świadczeniem pożyczkobiorcy wynikającym z umowy pożyczki pieniężnej jest zwrot pożyczonych pieniędzy oraz te świadczenia, które stanowią wynagrodzenie za udzielenie kredytu, a koszty usług dodatkowych w przypadku, gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania / podobnie, jak prowizja /, takowego nie stanowią, bowiem są jedynie składnikiem fakultatywnym. Zarówno banki, jak i instytucje pożyczkowe mogą, ale nie muszą pobierać opłat przygotowawczych, ani prowizji z tytułu wykonywanych czynności. Tym samym możliwym jest ocena abuzywności tego typu postanowień zawartych w umowie, co też wielokrotnie stwierdzano w orzecznictwie / zob. wyrok SA w Warszawie z 1 marca 2012 r., VI ACa 1183/11, wyd./el. Legalis nr 532602 /. Ponadto, w orzecznictwie sądowym oraz piśmiennictwie prawniczym jednolite jest stanowisko, że zastrzeżenie w umowie nadmiernej, lub określonej ryczałtowo /w tym procentowo / opłaty przygotowawczej, nie odpowiadającej ponoszonym przez kredytodawcę kosztom, może być potraktowane, jako próba obejścia ustawy oraz klauzula abuzywna / zob. J. Pisuliński, Ustawa o kredycie konsumenckim, wyd./el. Lex 2018; wyrok SO w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 12 kwietnia 2012 r., XVII AmC 4877/11, wyd./el. Legalis nr 717324 /. O ile, zatem zastrzeżenie w umowie możliwości obciążenia pożyczkobiorcy kosztami przygotowania umowy nie stanowi samo w sobie działania sprzecznego z dobrymi obyczajami, o tyle brak wykazania podstaw do ustalenia opłaty przygotowawczej w określonej wysokości, powoduje niemożność uznania przez sąd braku naruszenia interesu konsumenta. W rozpoznawanej sprawie, pozwana zakwestionowała m.in. tą opłatę, zaś strona powodowa nie wykazała w ogóle w toku postępowania, jakie poniosła rzeczywiste koszty związane z przygotowaniem zawartej umowy. W piśmie przygotowawczym z 14 lutego 2018 r., jedynie lakonicznie stwierdziła, że jest to koszt związany z koniecznością zgromadzenia dokumentów i dokonaniem ich weryfikacji oraz, że odpowiada to rzeczywistym poniesionym przez pożyczkodawcę kosztom. Podobnie uczyniła w apelacji, nie podając nawet w uzasadnieniu dokładnej kwoty tej opłaty przygotowawczej, której wysokość była zupełnie inna, aniżeli ta podana, jako wartość przedmiotu zaskarżenia.

Tym samym, nie prezentując sposobu i podstaw kalkulacji tej opłaty przygotowawczej, pomimo zarzutów pozwanej, strona powodowa nie udowodniła wysokości swojego żądania, a w sytuacji, gdy to na skarżącej spoczywał ciężar dowodowy, zgodnie z ogólnymi regułami określonymi w art. 6 kc, apelacja podlegała oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w wyroku.